

Znaczenie i ważność emblematów chleba i wina

(używanych podczas Wieczerzy Pańskiej)

O chlebie nasz Pan Jezus powiedział: „*To jest ciało moje*”. To znaczy, że przaśny chleb przedstawia Jego ciało, Jego człowieczeństwo, które zostało złamane – czyli ofiarowane za nas. Gdyby On nie ofiarował samego siebie za nas, nigdy nie dostąpilibyśmy żywota wiecznego, zgodnie z Jego własnymi słowami:

„Jeśli nie będziecie jedli ciała Syna Człowieczego i pili krwi jego, nie macie żywota w sobie” – Jan 6:53.

Złamane ciało naszego Pana miało nie tylko dostarczyć chleba żywota (człowiek, który Go spożywa – nie umrze na wieki), ale ono otworzyło również „wąską drogę” prowadzącą ku żywotowi, otworzyło i dało nam dostęp do Prawdy – która jest duchowym pokarmem i pomocą w postępowaniu tą drogą. Widzimy więc, że przy obchodzeniu pamiątkowej Wieczerzy Pańskiej, chleb przedstawia złamane Ciało Tego, który powiedział:

„Jamci jest ta droga, prawda i żywot; żaden nie przychodzi do Ojca, tylko przeze mnie” (Jan 14:6).

Dlatego też spożywając ten chleb powinniśmy rozumieć, że gdyby Jezus nie umarł – nie był złamany – za nas, nigdy nie moglibyśmy przybliżyć się do Ojca, ale na zawsze pozostawalibyśmy w niewoli śmierci, pod przekleństwem grzechu Adamowego.

Zauważmy również, że używany podczas Ostatniej Wieczerzy chleb był przaśny, bez domieszki kwasu. Kwas jest elementem zgnilizny, czynnikiem przyspieszającym psucie się ciał. Jest więc obrazem grzechu, rozkładu i śmierci, które niszczą rodzaj ludzki. Symbol przaśnego chleba wskazuje zatem, że Pan Jezus był wolny od grzechu, był Barankiem bez zmazy i skazy, „świętym, niewinnym i niepokalanym”. Gdyby Jezus pochodził z rodu Adamowego (tj. gdyby był spółdrony przez któregośkolwiek ziemskiego ojca), wówczas byłby On na równi z innymi ludźmi poddany kwasowi grzechu Adamowego. Życie Jezusa było jednak nieskalane, pochodziło z bezgrzesznej, wyższej, niebiańskiej natury, przemienione do ziemskich warunków. Dlatego też nasz Pan nazwany jest „chlebem z nieba” (Jan 6:41).

Oceniamy zatem odpowiednio ten czysty, nie kwaszony, niczym nie splamiony chleb, który został przygotowany przez Boga. Karmmy się Nim – przez przyjmowanie i trawienie słów Prawdy – przyswajając sobie wiarą Jego sprawiedliwość i uznając Go za drogę naszego postępowania i nasz żywot.

Dzięki Boskiemu objawieniu apostoł poucza nas o innym znaczeniu ustanowionej przez Pana Pamiątki. On tłumaczy nam, że chleb przedstawia nie tylko Chrystusa jako jednostkę, ale po spożyciu Go (tj. do dostąpieniu usprawiedliwienia w wyniku przyswojenia sobie wiarą Jego sprawiedliwości) również i my – przez poświęcenie – stajemy się współuczestnikami społeczności Chrystusowej, jako części złamanego chleba (pokarmu dla świata, 1 Kor. 10:16). Nasuwa to myśl o naszym przywileju (jako usprawiedliwionych wiernych) do uczestniczenia w cierpieniach i śmierci Chrystusowej, abyśmy przez to mogli również uczestniczyć w Jego przyszłej chwale i w dziele błogosławienia wszystkich rodzajów ziemi.

Podobna myśl wyrażana jest przez apostoła i w innych obrazach. Ale żaden z nich nie przemawia do nas silniej od tego, jaki został nam przedstawiony w Liście do Koryntian, tj. że Kościół – jako całość – jest „jednym chlebem” obecnie łamanym. Jest to znamienita ilustracja naszej łączności i społeczności z Jezusem Chrystusem, Głową Kościoła.

Cytujemy: „*Chleb, który łamiemy, izali nie jest społecznością ciała Chrystusowego? Albowiem jednym chlebem, jednym ciałem, wiele nas jest; bo wszyscy (poświęceni naśladowcy Pana) chleba jednego jesteście uczestnikami*” – 1 Kor. 10:16-17.

ZNACZENIE KIELICHA

Owoc winnego krzewu (wino lub sok z winogron) przedstawia ofiarowane życie naszego Pana, Jego krew. „*To jest krew moja (symbol ofiarowanego na śmierć życia) nowego testamentu (przymierza), która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów. Pijcie z niego wszyscy*” – Mat. 26:27-28.

Ponieważ życie Chrystusa zostało złożone w ofierze jako okup za rodzaj Adamowy, zatem prawo do życia może być zaofiarowane człowiekowi na warunkach wiary i posłuszeństwa pod zarządzeniami Nowego Przymierza (Rzym. 5:18-19). Przelana krew naszego Pana jest okupem (ceną) za wszystkich. Okup ten nasz



Odkupiciel złożył sam. Jednak podanie kielicha uczniom i zachęcenie ich, aby z niego pili, było zarazem zaproszeniem do uczestniczenia w Jego cierpieniach, tj. jak na innym miejscu określił to apostoł – aby „*dopełniali (oni) ostatków ucisków Chrystusowych*” (Kol. 1:24).

Jest to również zaproszenie i dla nas: jeżeli – będąc usprawiedliwionymi z wiary – dobrowolnie ponosić będziemy ucierpienia Chrystusowe, służąc Jego sprawie, policzone nam to będzie tak, jakbyśmy byli częścią Jego ofiary. „*Kielich błogosławienia, który błogosławimy, izali nie jest społecznością krwi* (przelanej krwi – w śmierci) *Chrystusowej?*” – 1 Kor. 10:16. Obyśmy wszyscy umieli odpowiednio oceniać znaczenie i ważność tego kielicha, i błogosławili Boga za sposobność uczestniczenia wraz z Chrystusem w Jego kielichu cierpienia i hańby! Wszyscy tacy mają zapewnienie, że wraz z Nim będą także uwielbieni (Rzym. 8:17).

Również i nasz Pan przywiązał podobne znaczenie do kielicha, tłumacząc że oznacza on nasze uczestnictwo w Jego upokorzeniach, nasz udział w Jego ofierze – a więc przedstawia śmierć naszego ciała. Na przykład: kiedy Jezus proszony był przez dwóch uczniów o obietnicę przyszłej chwały na Jego stolicy, wówczas odrzekł: „*Nie wiecie, o co prosicie; możecie pić kielich, który ja będę pił?*”. Na ich szczerą odpowiedź – że mogą, że są gotowi – nasz Pan powiedział: „*Kielich mój pić będziecie...*” (Mat. 20:21-23). Sok z winogron nie tylko wskazuje na dzieło zgniczenia owoców winnej latorośli; jest on także orzeźwiającym napojem. Podobnie i ci, którzy obecnie uczestniczą w „ucierpieniach Chrystusowych”, będą w przyszłości uczestniczyć w Jego chwale, czci i nieśmiertelności – gdy będą pić nowe wino w Jego Królestwie (Mat. 26:29).

Kiedy więc będziemy obchodzić Pamiątkę śmierci naszego Pana, uprzedźmy sobie dobrze znaczenie tego, co czynimy. Będąc ożywionymi Jego życiem i zasileni chlebem żywota, pijmy wraz z Nim z Jego kielicha śmierci, zdecydowani bardziej – aniżeli kiedykolwiek przedtem – być z Nim jednym złamanym chlebem ku nakarmieniu drugich. „*Albowiem jeśli byśmy z nim umarli, z nim też żyć będziemy; jeśli cierpimy z nim, z nim też królować będziemy*” – 2 Tym. 2:11-12.

KTO MOŻE UCZESTNICZYĆ W PAMIĄTCE

Każdy powinien sam zdecydować, czy ma prawo do uczestniczenia w chlebie i kielichu, czy też nie. Jeżeli mieni się być uczniem Pańskim, jeżeli ufa w krwi Nowego Przymierza, przelanej na zgładzenie grzechów, jeżeli jest poświęcony Panu i Jego sprawie – to współuczniowie nie powinni sądzić jego serca. Może to

uczynić tylko sam Bóg.

Ponieważ emblematy chleba i wina symbolizują śmierć Chrystusa Pana, dlatego chrońmy się przed spożyciem ich nieświadomie, niegodnie i niewłaściwie – nie uznając w nich „ciała Pańskiego” jako naszego okupu. Kto by bowiem tak je spożywał, podobny byłby tym, którzy Pana ukrzyżowali, i tym samym byłby on „*winien ciała i krwi Pańskiej*” (1 Kor. 11:27-29).

„*Niechaj tedy człowiek samego siebie doświadcza*” – niechaj dopilnuje, aby uczestnicząc w Pamiątce rozumiał, że chleb i kielich przedstawiają okup naszego Pana, Jego życie i przywileje za nas ofiarowane; a także – że przez uczestnictwo w niej każdy z nas przyłącza się, aby cierpieć wraz z Jezusem, aby wraz z Nim być łamanym za drugich. Gdyby ktoś nie przyjmował ani oceniał tej sprawy w taki sposób – a brałby udział w Pamiątce – wówczas potępiłby samego siebie w swym własnym sumieniu. „*Sąd* (potępienia) *sobie samemu je i pije*” – 1 Kor. 11:29.

Apostoł mówi, że przez brak należytej oceny znaczenia Pamiątki – symbolizującej nie tylko nasze usprawiedliwienie, ale i nasze poświęcenie do uczestnictwa w cierpieniach i śmierci Chrystusowej – „*wiele jest słabych i chorych, a niemało ich zasnęło*” (1 Kor. 11:30). Prawda tego orzeczenia jest aż nadto widoczna. Niedbałość w pojmowaniu i ocenie prawd wyrażonych w Pamiątkowej Wieczerzy spowodowała słaby, schorzały i ospały stan nominalnego kościoła. Nic tak bardzo nie rozbudza i nie zasila wiernych Pańskich, jak jasne zrozumienie i właściwa ocena okupowanej ofiary Chrystusa oraz sposobność ich własnego udziału w Jego cierpieniach. „*Niechaj człowiek samego siebie doświadcza, a tak niech je z chleba tego i z kielicha tego niechaj pije*”.

Czy pamiętasz te myśli:

- Co przedstawia *chleb*, który Jezus złamał podczas Ostatniej Wieczerzy?
- Dlaczego użyty podczas wieczerzy chleb był *przaśny*?
- Jak należy rozumieć słowa św. Pawła zapisane w 1 Kor. 10:16: „*Chleb, który łamiemy, izali nie jest społecznością ciała Chrystusowego?*”
- Co przedstawia *wino* (sok z winogron), podane przez Pana podczas wieczerzy?
- Jak należy rozumieć słowa św. Pawła zapisane w 1 Kor. 10:16 „*Kielich błogosławienia, za który błogosławimy, izali nie jest społecznością krwi Chrystusowej?*”
- Przed czym powinniśmy się chronić przystępując do stołu Pańskiego?

Watch Tower
R-1636 (1894 r.)
„Straż”